

Skoczowska sensacja. Pretorians Skoczów - Devils B Wrocław 22:14

Data publikacji: 6.05.2013 16:15

W jedynym niedzielnym spotkaniu PLFA II doszło do sporej sensacji. Rozgrywający swój pierwszy oficjalny mecz w futbolu jedenastoosobowym Pretorians Skoczów ograli faworytów grupy południowej PLFA II - Devils B Wrocław.

□

Spotkanie zdominowały formacje obronne obu zespołów. Dobre przygotowanie taktyczne skoczowian sprawiło, że Diabłom został wytracony z dłoni ich największy oręż – gra podaniowa. W grze biegowej również nie obyło się bez problemów. Wynik otworzył zawodnik drugiej linii obrony Pretorian – Michał Tomiczek, który nakrył w polu punktowym piłkę, której nie opanował punter gości. W rewanżu błysnął Alex Karganović – młody rozgrywający Devils wyrównał stan meczu akcją biegową. Gdy chwilę później Tomasz Biernacki przechwycił futbolówkę rzuconą przez rozgrywającego gospodarzy, wydawało się, że mecz zaczyna toczyć się zgodnie z przewidywaniami. Skoczowianie, jako debiutanci, byli przed spotkaniem skazywani na porażkę. Po podwyższeniu za dwa punkty przyjezdni wyszli na upragnione prowadzenie i nie zamierzali go oddawać do końca gry.

W dwóch kolejnych kwartach wynik nie uległ zmianie. Drużyny walczyły dzielnie, głównie akcjami biegowymi. Devils nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji, w których byli blisko skoczowskiego endzone. Dobre mecze rozgrywali running backowie i formacje obronne obu zespołów. W czwartej kwarcie rozpoczął się koncert gry Tomasza Urbana. Zawodnik Pretorians występował na pozycji runnigbacka i rozgrywającego oraz w obronie. W jego statystykach po meczu znajdują się m.in. dwa przechwyty ale przede wszystkim 45 jardowy bieg na przyłożenie a zaraz po nim podwyższenie za dwa punkty. Tymi akcjami Urban doprowadził do wyrównania. W dogrywce na prowadzenie swój zespół wyprowadził najlepszy zawodnik tego spotkania Sebastian Czyż a podwyższył Jindra Strobl. Po chwili skoczowska obrona wspięła się na wyżyny swoich możliwości nie dając Diabłom zdobyć choćby punktu. Czyż, Urban i wielu innych zawodników w obu zespołach grali na wielu pozycjach po obu stronach piłki. W tym pojedynku na wyniszczenie górą byli Pretorianie, którzy po debiutanckim meczu mocno zweryfikowali swoje plany.

- To niesamowita sprawa, debiut w taki dzień, przy tej publiczności i do tego wygrana z bardzo dobrym zespołem. Jestem przeszczęśliwy. Byliśmy skazywani na porażkę, ale dobrze rozpracowaliśmy spread offence Devils, dzięki czemu bardzo skutecznie broniliśmy ich ataki. Na meczu była wspaniała atmosfera, sześćset kibiców, bardzo fajna impreza nam wyszła i do tego sukces sportowy. Mam nadzieję, że to początek bardzo dobrego sezonu pod kątem sportowym i organizacyjnym. Dobre mecze rozegrali running backowie obu drużyn. Nasz Tomek Urban zagrał dobre zawody. Nie mamy jeszcze takiego rozgrywającego który grałby tylko i wyłącznie na tej jednej pozycji, ale dojdziemy do tego. Przed sezonem celowaliśmy w dwa zwycięstwa w sezonie. Po dzisiejszym meczu celujemy przede wszystkim w dobry wynik w Częstochowie a jeśli tam się uda, to play off stoją przed nami otworem. Podsumował spotkanie Łukasz Stępień – prezes Pretorians Skoczów

- Błędy, błędy i jeszcze raz błędy. Nasze taktyczne w wywoływaniu zagrywek i indywidualne zawodników. Można powiedzieć, że my przegraliśmy mecz a oni wygrali dogrywkę. Całe spotkanie powinno się potoczyć inaczej. Co z tego, że obrona grała przez większość czasu dobre jak wpuściliśmy kilka big plays. Powinniśmy kontrolować grę i wygrać. Zemściły się niewykorzystane sytuacje w red zone. Straciliśmy sporo jardów ze względu na Bardzo dużą ilość kar, zwłaszcza chop blocków. Obrońcy kilka razy przysnęli przy biegach na zewnątrz, co zemściło się w czwartej kwarcie i dogrywce. Mimo małego potknięcia dalej celujemy w play offy. Czapki z głów przed gospodarzami. Nic nie wiedzieliśmy o nich przed pojedynkiem a okazało się, że to silni, potężnie taklujący faceci, którzy nie wygrali tego meczu przez przypadek - Powiedział po spotkaniu Michał Rutkowski, trener Devils B Wrocław.

Pretorians Skoczów – Devils B Wrocław 22:14 (6:14, 0:0, 0:0, 8:0, 8:0)

I kwarta

6:0 przyłożenie Michała Tomiczka po odzyskaniu piłki po fumble w endzone Devils

6:6 przyłożenie Alexa Karganovicia po 11-jardowej akcji biegowej

6:14 przyłożenie Tomasza Biernackiego po 15-jardowej akcji po przechwycie piłki (podwyższenie za dwa punkty Adam Góralski)

IV kwarta

14:14 przyłożenie Tomasza Urbana po 45-jardowej akcji biegowej (podwyższenie za dwa punkty Tomasz Urban)

Dogrywka

22:14 przyłożenie Sebastiana Czyża po 25 yardowej akcji biegowej (podwyższenie za dwa punkty Jindra Strobl)

MVP meczu Sebastian Czyż (running back i linebacker Pretorians)

Mecz obejrzało 600 widzów.

[Zobacz Fotoreportaż>>>](#)